

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 października 2022 r.

### **Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny Odwoławczy**

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Joanna Andrzejak-Kruk

Protokolant: st. sekr. sąd. Ewelina Plank-Fabiś

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 21 października 2022 r. w Poznaniu

sprawy z powództwa A. K. (1)

przeciwko Z. K.

o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego we Wrześni

z dnia 7 października 2021 r.

sygn. akt I.C.827/20

1) oddala apelację,

2) zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.350,-zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

/-/ Joanna Andrzejak-Kruk

## UZASADNIENIE

Pozwem złożonym 17.12.2020r. powódka A. K. (1) wystąpiła o uzgodnienie treści księgi wieczystej nr (...), którą Sąd Rejonowy we W. prowadzi dla nieruchomości położonej w S., stanowiącej działkę nr (...) o powierzchni (...) ha, z rzeczywistym stanem prawnym w ten sposób, że w dziale II księgi wieczystej w miejsce pozwanego Z. K. sąd wpisze jako właścicieli nieruchomości na zasadzie ustawowej wspólności majątkowej małżeńskiej A. K. (1) i Z. K.. W uzasadnieniu powódka podniosła, że przedmiotowa nieruchomość stanowi gospodarstwo rolne, które pozwany nabyła na podstawie umowy przekazania gospodarstwa rolnego z 21.03.1986r. W tym czasie strony były już małżeństwem i pozostawały w ustroju wspólności ustawowej, a zatem gospodarstwo rolne weszło do majątku wspólnego, a stan prawny ujawniony w dziale II księgi wieczystej, gdzie jako właściciel nieruchomości figuruje wyłącznie pozwany, nie odpowiada rzeczywistemu stanowi prawnemu.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa wskazując, że intencją jego rodziców było przekazanie gospodarstwa rolnego wyłącznie jemu, a ponadto zarzucając, że żądanie powódki jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Wyrokiem z dnia 7.10.2021r., sygn. akt I.C.827/20 Sąd Rejonowy we Wrześni: 1) uzgodnił treść księgi wieczystej nr (...), którą prowadzi dla nieruchomości stanowiącej działkę nr (...) o powierzchni (...) ha położoną w S., z rzeczywistym stanem prawnym w ten sposób, że w dziale II księgi wieczystej w miejsce Z. K. wpisał jako właścicieli nieruchomości

na prawach ustawowej wspólności majątkowej małżeńskiej A. K. (1) i Z. K., 2) zasądził od pozwanego na rzecz powódka kwotę 4.717,-zł z tytułu zwrotu kosztów procesu.

Jako podstawę tego rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy wskazał następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

W Sądzie Rejonowym we W. prowadzona jest księga wieczysta nr (...) dla nieruchomości stanowiącej działkę nr (...) o powierzchni (...) ha położoną w S.. W dziale II powołanej księgi wieczystej jako jedyny właściciel wpisany jest pozwany. Gospodarstwo rolne objęte księgą wieczystą nr (...) nabyte zostało przez pozwanego Z. K. na podstawie aktu notarialnego z dnia 21.03.1986r. w oparciu o ustawę z dnia 14.12.1982r. o ubezpieczeniu społecznym rolników i członków ich rodzin.

Powódka A. K. (1) oraz pozwany Z. K. zawarli związek małżeński w dniu 19.10.1985r. i pozostają w nim nadal. Strony od początku trwania małżeństwa pozostawały w ustroju wspólności ustawowej małżeńskiej.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty, zeznania świadków i zeznania stron.

Sąd uznał za wiarygodne dokumenty urzędowe, przypisując im znaczenie jakie wynika z art. 244 k.p.c.

Przedmiotem wiarygodności Sąd opatrzył zeznania powódki, bacząc jednak, iż jako osoba bezpośrednio zainteresowana wynikiem toczącego się postępowania mogła przedstawić fakty w korzystnym dla siebie świetle. Niemniej jednak Sąd uznał zeznania powódki za wiarygodne, albowiem były szczere, spontaniczne i korelowały ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym w postaci dokumentów urzędowych.

Zeznania pozwanego w przeważającej większości okazały się nieprzydatne do rozstrzygnięcia sprawie, albowiem wskazywały na okoliczności, które albo były bezsporne, albo nie miały związku z przedmiotem postępowania lub też nie wpływały na interpretację prawną umowy. Sąd dał wiarę zeznaniom pozwanego w zakresie twierdzenia, że przeniesienie gospodarstwa rolnego nastąpiło już po zawarciu przez strony niniejszego postępowania związku małżeńskiego, w którym to panował ustrój wspólności majątkowej małżeńskiej.

Zeznania świadków B. K. i E. K. Sąd obdarzył wiarygodnością jedynie w części, tj. w zakresie, w jakim świadkowie potwierdzili, że przepisanie gospodarstwa rolnego na pozwanego nastąpiło już po zawarciu przez niego z powódką związku małżeńskiego oraz że wolą rodziców pozwanego było przepisanie gospodarstwa na pozwanego jako na jedno z dzieci. Sąd natomiast uznał pozostałą część zeznań świadków za nieprzydatną, albowiem twierdzenia, że przejęte przez pozwanego gospodarstwo rolne przyspaść miało do majątku odrębnego pozwanego nie wpływały na interpretację prawną umowy z dnia 21.03.1986r. Sąd uznał natomiast zeznania świadka A. K. (2) za nieprzydatne dla rozstrzygnięcia sprawy, albowiem świadek w okresie przekazania gospodarstwa rolnego jeszcze nie żyła, tym samym nie miała wiedzy o relacjach jakie panowały w tamtym okresie między rodzicami (stronami postępowania), jak również nie miała wiedzy, jaka była wola rodziców pozwanego co do przepisania przedmiotowego gospodarstwa.

W tak ustalonym stanie faktyczny Sąd Rejonowy uznał powództwo za zasadne.

Sąd powołał się na art. 10 ustawy z dnia 6.07.1982r. o księgach wieczystych i hipotece i wyjaśnił, że dokonywana w tym trybie ingerencja w treść księgi wieczystej może polegać na wpisaniu nowego prawa, na wykreśleniu prawa wymienionego w księdze, na wykreśleniu prawa wpisanego i wpisaniu prawa nowego, bądź też na sprostowaniu treści istniejącego prawa. Sąd wskazał nadto, że rozpoznając sprawę kierował się uregulowaniami obowiązującymi w dacie zawarcia umowy przekazania gospodarstwa rolnego, tzn. w dniu 21.03.1986r. Oznacza to, że decydowały art. 32 i 33 k.r.o. w brzmieniu sprzed nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 17.06.2004r. oraz regulacje zawarte w ustawie z dnia 14.12.1982r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin.

Gospodarstwo rolne objęte księgą wieczystą nr (...) nabyte zostało przez pozwanego na podstawie umowy przekazania gospodarstwa rolnego z dnia 21.03.1986r., a strony zawarły związek małżeński w dniu 19.10.1985r., pozostając od początku trwania małżeństwa w ustroju wspólności ustawowej małżeńskiej.

Kodeks rodzinny i opiekuńczy w art. 32 § 1 stanowił, że dorobkiem małżonków są przedmioty majątkowe nabyte w czasie trwania wspólności ustawowej przez oboje małżonków lub przez jednego z nich. Z art. 33 pkt 2 k.r.o. wynikało zaś, że ustawodawca uczynił wyjątek od reguły z art. 32 § 1 w zakresie przedmiotów nabytych przez dziedziczenie, zapis lub darowiznę, które wchodziły do majątku odrębnego (obecnie osobistego) małżonka-spadkobiercy, zapisobiercy lub obdarowanego, chyba że spadkodawca lub darczyńca zdecydował, że mają one wejść do majątku wspólnego małżonków ( stan prawny w tym zakresie nie uległ zmianie - por. art. 31 § 1 i art. 33 pkt. 2 k.r.o. ).

Wobec takiego uregulowania rozstrzygnięcie, czy gospodarstwo rolne przekazane jednemu z małżonków wchodziło do majątku wspólnego następcy i jego współmałżonka, uzależnione zostało od oceny charakteru prawnego umowy przekazania gospodarstwa rolnego następcy. Sąd Najwyższy w dniu 28.11.2012r. podjął uchwałę III CZP 68/12, w której wskazał, iż „gospodarstwo rolne przekazane na podstawie ustawy z dnia 14.12.1982r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członów ich rodzin następcy pozostającemu w ustroju wspólności majątkowej wchodzi w skład majątku wspólnego małżonków”. W uzasadnieniu uchwały wskazano, że mimo utrzymującego się sporu co do charakteru umowy przekazania gospodarstwa rolnego następcy, ustawodawca dokonując w 2004r. daleko idących zmian kodeksu rodzinnego i opiekuńczego w zakresie ustrojów majątkowych małżeńskich nie dostrzegł potrzeby rozszerzenia katalogu włączeń określonych w art. 33 k.r.o., pozostawiając rozstrzygnięcie co do charakteru umowy o przekazanie gospodarstwa rolnego następcy praktyce orzeczniczej, która opowiada się niezmiennie za traktowaniem takiej umowy jako wyodrębnionej umowy prawa cywilnego różnej od umowy darowizny. Tym samym Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 28.11.2012r. podzielił stanowisko utrwalone już w judykaturze, że umowa o przekazanie gospodarstwa rolnego następcy jest ustawowo wyodrębnioną swoistą umową cywilnoprawną odmienną od umowy darowizny oraz że zachowała taki charakter także w ustawie z dnia 14.12.1982r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin. Tym samym nie mają do niej zastosowania, zarówno wprost, jak i w drodze analogii, przepisy kodeksu cywilnego o darowiznie. Umowa o przekazanie gospodarstwa rolnego następcy stanowi integralny składnik systemu emerytalnego i rentowego rolników, o czym świadczy uregulowanie jej w ramach ustawy dotyczącej tego zagadnienia. Celem jej zawarcia jest uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Przynależność nabytych przedmiotów do majątku osobistego małżonka sprowadza się do wyczerpującego wymienionych wyjątków zawartych w treści art. 33 k.r.o. Nabyte w wyniku przekazania gospodarstwo rolne podlegałyby zaliczeniu do majątku osobistego, gdyby skutek omawianej umowy przekazania mieścił się w katalogu zdarzeń, o których mowa w art. 33 k.r.o. Konsekwencją powyższego jest uznanie, że gospodarstwo rolne nabyte przez jednego z małżonków (następcę) w okresie pozostawania we wspólności ustawowej małżeńskiej podlega zaliczeniu do majątku wspólnego. Nie ma znaczenia, czy w czynności nabycia uczestniczył jeden z małżonków, czy oboje.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy Sąd podkreślił, że nabycie przez pozwanego gospodarstwa rolnego objętego przedmiotową księgą wieczystą nastąpiło w czasie, kiedy strony łączył związek małżeński i ustrój wspólności majątkowej małżeńskiej. Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego Sąd uznał, że intencją rodziców pozwanego było przekazanie gospodarstwa rolnego pozwanemu jako jednemu z ich dzieci, albowiem pozwany od najmłodszych lat pomagał w gospodarstwie, miał wykształcenie rolnicze i potrafił samodzielnie zająć się prowadzeniem gospodarstwa. Owa wola rodziców pozwanego podyktowana była faktem, iż, jak to zeznawali świadkowie, „pozwany od samego początku miał dryg do gospodarki”. Jednak rodzice pozwanego nie podjęli działań zmierzających do przekazania gospodarstwa rolnego pozwanemu przed zawarciem przez strony związku małżeńskiego. Rodzice pozwanego zdecydowali się na przekazanie gospodarstwa rolnego mając pełną świadomość tego, że ich syn pozostaje w ustroju wspólności majątkowej małżeńskiej ze swoją żoną. W szczególności w umowie nie zastrzeżono, że gospodarstwo przekazane zostało do majątku odrębnego pozwanego. Nie sposób zaś dać wiarę twierdzeniom pozwanego, że pozwany i jego rodzice w czasie dokonywania czynności notarialnej z dnia 21.03.1986r. byli zapewniani przez notariusza dokonującego czynności, że gospodarstwo przeszło na wyłączną własność pozwanego, albowiem zapewnienie takie nie miałyby żadnej podstawy prawnej, gdyż wola przekazującego nie może wyłączyć skutku następującego ex lege z moc art. 32 § 1 k.r.o. ( obecnie art. 31 § 1 k.r.o. ).

W rezultacie Sąd uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie z uwagi na istniejącą niezgodność pomiędzy stanem prawnym ujawnionym w księdze wieczystej a rzeczywistym stanem prawnym polegającą na ujawnieniu w dziale II pozwanego, podczas gdy prawo własności nieruchomości przysługuje również powódce. Skoro gospodarstwo rolne przekazane na podstawie ustawy z dnia 14.12.1982r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin następcy pozostającemu w ustroju wspólności majątkowej wchodzi w skład majątku wspólnego małżonków, to ten składnik wszedł, zgodnie z art. 31 k.r.o. w jego ówczesnym brzmieniu, do majątku wspólnego małżonków. W obowiązującym systemie prawa rodzinnego można przyjąć w trybie art. 231 k.p.c. domniemanie, że przedmioty nabyte przez jednego z małżonków w czasie trwania małżeństwa wchodzi do majątku wspólnego, zaś w toku postępowania domniemanie to nie zostało obalone.

Sąd nie podzielił argumentacji pozwanego, że żądanie powódki pozostaje w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego. Sąd przywołał należy wyrok Sądu Najwyższego z 8.10.1965r., I CR 265/65), zgodnie z którym w sprawach o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym oddalenie powództwa ze względu na sprzeczność żądania z zasadami współżycia społecznego nie jest dopuszczalne. Objasnienie w zakresie przyczyn ciągłej aktualności wskazanej tezy Sąd Najwyższy dokonał w wyroku z 29.06.2004r., II CK 397/03 podnosząc, że przepis art. 5 kc. zapobiega nadużywaniu prawa podczas jego wykonywania, a nie przez dochodzenie stwierdzenia jego istnienia i wpis w księdze wieczystej.

Sąd dokonał zatem żądanego uzgodnienia, a o kosztach orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. Pozwany przegrał sprawę, dlatego Sąd zasądził od niego na rzecz powódki kwotę 4.717,- zł. Na koszty te złożyła się uiszczona przez stronę powodową opłata od pozwu 2.000,-zł, koszt opłaty skarbowej od pełnomocnictwa 17,-zł i wynagrodzenie reprezentującego radcy prawnego w kwocie 2.700,-zł, ustalone na podstawie § 2 pkt 6 w zw. z § 5 pkt 8 rozporządzenia Min. Sprawiedliwości z 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Apelację od wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w całości i zarzucając naruszenie:

- 1) art. 65 § 2 k.c. poprzez błędną wykładnię oświadczenia woli jego rodziców zawartego w umowie przekazania gospodarstwa rolnego i stwierdzenie, że przekazali je do majątku wspólnego stron, podczas gdy ich wolą było przekazanie nieruchomości ( gospodarstwa rolnego ) na wyłączną własność pozwanego;
- 2) prawa procesowego poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób dowolny, z przekroczeniem zasad swobodnej oceny dowodów, w szczególności co do treści umowy przekazania i woli rodziców pozwanego, którzy chcieli i przekazali gospodarstwo rolne ( nieruchomość ) na wyłączną własność i do majątku osobistego pozwanego;
- 3) prawa procesowego poprzez uznanie za nieprzydatne dla rozstrzygnięcia sprawy zeznań świadka A. K. (2) tylko z tego powodu, że w okresie przekazania gospodarstwa rolnego jeszcze nie żyła, a przecież znana jest instytucja tzw. świadka ze słyszenia, a córka stron od urodzenia żyła w gospodarstwie rolnym i do dnia dzisiejszego w nim żyje, funkcjonowała w rodzinie i wśród sąsiadów i wielokrotnie słyszała, jakie relacje panowały w tamtym okresie między rodzicami ( stronami postępowania ), jak również jaka była wola rodziców pozwanego co do przekazania gospodarstwa rolnego i że miało ono trafić do majątku osobistego (odrębnego) pozwanego jako tzw. ojcowizna, a Sąd powinien je wziąć pod uwagę i ocenić także w ramach oceny ziszczenia się przesłanek z art. 5 k.c.,
- 4) przepisów postępowania poprzez uznanie za nieprzydatne dla rozstrzygnięcia sprawy częściowych zeznań powoda oraz zeznań świadków B. K. i E. K. w części w której zeznawali o relacjach, jakie panowały w tamtym okresie między stronami postępowania, jak również jaka była wola rodziców pozwanego co do przekazania gospodarstwa rolnego i że miało ono trafić do majątku osobistego (odrębnego) pozwanego, jako tzw. ojcowizna, a Sąd powinien je wziąć pod uwagę i ocenić także w ramach oceny ziszczenia się przesłanek z art. 5 k.c.,
- 5) art. 33 k.r.o. w zw. z przepisami ustawy z dnia 14.12.1982r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin poprzez uznanie, że przekazane na podstawie przepisów powołanej ustawy gospodarstwo rolne nie wchodzi do majątku osobistego (odrębnego), a wchodzi do majątku wspólnego tylko z tej przyczyny, że literalne

brzmienie art. 33 k.r.o. nie wymienia umowy przekazania, podczas gdy przepisy ustawy z dnia 14.12.1982r. wyraźnie wskazywały warunki, jakie musiała spełnić osoba, której gospodarstwo ma być przekazane - w niniejszej sprawie nie ma wątpliwości, że spełniał je tylko pozwany, co wynika z aktu notarialnego umowy przekazania, a powódka tych przesłanek nie spełniała, przy czym ustawa nie przewidywała, że wystarczające jest spełnianie warunków tylko przez jednej z osób, na rzecz których dokonywane jest przekazanie, oraz bezzasadne oparcie orzeczenia na uchwale Sądu Najwyższego, która nie jest w Polsce źródłem prawa, a nawet nie nadano jej mocy zasady prawnej, czyli wiązała tylko sąd, który rozpoznawał tamtą sprawę i pogląd w niej wyrażony nie może stanowić podstawy orzeczeń w innych sprawach,

6) art. 5 k.c. poprzez uznanie, że powódka, mimo że od początku małżeństwa nie mieszkała w przekazanym gospodarstwie rolnym na stałe i nigdy w nim nie pracowała i nigdy nie była nim zainteresowana i nie łożyła na jego utrzymanie, a obecnie kiedy planuje rozwód z powodem, wniosła pozew o uzgodnienie księgi wieczystej, tylko z tego powodu, żeby po rozwodzie (ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej) mogła żądać połowy gospodarstwa, co jest oczywiście sprzeczne z wszelkimi zasadami współżycia społecznego,

7) art. 102 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i brak oddalenia żądania powódki o zwrot kosztów procesu z uwagi na zasady słuszności i zasady współżycia społecznego.

W oparciu i te zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa oraz obciążenie powódki kosztami procesu za obie instancje, a ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację powódka domagała się jej oddalenia i zasądzenia od pozwanego kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie.

W ramach zarzutów naruszenia przepisów postępowania – a chodzić mogło w tym wypadku o art. 233 § 1 k.p.c., którego pozwany wprawdzie nie wymienił, ale do którego treści wyraźnie nawiązał w apelacji – pozwany wskazywał na dokonanie przez Sąd Rejonowy błędnej oceny dowodów w postaci dokumentu umowy z 21.03.1986r., zeznań świadków i przesłuchania pozwanego w charakterze strony ( zarzuty w pkt 2, 3 i 4 apelacji ). Na podstawie tego materiału oraz przy zastosowaniu reguł wykładni oświadczeń woli wynikających z art. 65 § 2 k.c. ( zarzut w pkt 1 apelacji ) Sąd Rejonowy powinien był, zdaniem pozwanego, ustalić, że wolą jego rodziców było, aby przedmiotowa nieruchomość stała się wyłączną własnością pozwanego i weszła do jego majątku osobistego ( odrębnego ), a nie do majątku wspólnego stron. Zarzuty apelacji były chybione już z tego względu, że Sąd Rejonowy przyjął ustalenia odpowiadające twierdzeniom pozwanego. Wprawdzie wskazał na nie w części uzasadnienia zawierającej rozważania prawne ( s. 4 uzasadnienia wyroku ), natomiast skoro wywiódł je z analizy materiału dowodowego zebranego w sprawie, to nie może budzić wątpliwości, że ustalił, że intencją rodziców pozwanego było przekazanie gospodarstwa rolnego pozwanemu jako temu z dzieci, które od najmłodszych lat pomagało w gospodarstwie, miało wykształcenie rolnicze i potrafiło samodzielnie zająć się prowadzeniem gospodarstwa. Intencja rodziców pozwanego przy zawieraniu umowy przekazania gospodarstwa rolnego o tyle nie miała natomiast znaczenia dla oceny zasadności powództwa, że nie mogła wyłączyć skutków przeniesienia na pozwanego własności przedmiotowej nieruchomości występujących z mocy samego prawa, tj. z mocy przepisów k.r.o.

Sąd Rejonowy uznał, że rozpoznając sprawę należy kierować się uregulowaniami obowiązującymi w chwili zawarcia umowy z 21.03.1986r. Jest to stanowisko prawidłowe jedynie w odniesieniu do skutków prawnych samej umowy przekazania gospodarstwa rolnego, co wynika z art. 119 ust. 1 ustawy z dnia 20.12.1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników ( t.j. Dz.U. 2022/933, przepis ten stanowi, że skutki prawne umowy o nieodpłatne przekazanie gospodarstwa rolnego następcy, zawartej w myśl dotychczasowych przepisów, ustala się według tych przepisów ). Gdy zaś chodzi o przepisy kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, to wypada zwrócić uwagę, że zgodnie z art. 5 ust. 2 ustawy z dnia

17.06.2004r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw ( Dz.U. Nr 162, poz. 1691 ), jeżeli w dniu jej wejścia w życie ( a więc w dniu 20.01.2005r. ) stosunki majątkowe małżonków podlegały wspólności ustawowej, składniki majątków istniejące w tym dniu zalicza się do majątku wspólnego albo do majątków osobistych, stosownie do przepisów ustawy. Ustawodawca powtórzył tym samym rozwiązanie intertemporalne przewidziane w art. VIII ustawy z dnia 25.02.1964r. Przepisy wprowadzające kodeks rodzinny i opiekuńczy ( Dz.U. Nr 9, poz. 60 ), którego istota sprowadza się do tego, że przepisom k.r.o. dotyczącym składu majątku wspólnego przyznaje się działanie retroaktywne i po zmianie stanu prawnego zachodzi konieczność niejako „weryfikacji” składu majątku wspólnego małżonków. Jeżeli zatem – tak jak w niniejszej sprawie – jeden z małżonków nabył określony przedmiot majątkowy przed 20.01.2005r., przynależność tego składnika do majątku wspólnego czy też do majątku osobistego nabywającego go małżonka ocenia się przy uwzględnieniu zasad zawartych w art. 31 i art. 33 k.r.o. w aktualnym brzmieniu ( por. na tle umowy przekazania gospodarstwa rolnego – uzasadnienie uchwały (7) SN z 25.11.2005r., III CZP 59/05, publ. OSNC 2006/5/79 oraz uzasadnienie uchwały SN z 28.11.2012r., III CZP 68/12, publ. OSNC 2013/5/59).

Błąd Sądu Rejonowego polegający na przyjęciu odmiennego założenia i odwołaniu się do przepisów k.r.o. w brzmieniu sprzed 20.01.2005r. o tyle nie rzutował natomiast na treść zaskarżonego wyroku, że stan prawny w mającym zastosowanie zakresie nie uległ istotnym zmianom: obecnie obowiązujący art. 31 § 1 k.r.o. odpowiada mianowicie poprzednio obowiązującym przepisom art. 31 k.r.o. i art. 32 § 1 k.r.o. ( art. 31 § 1 k.r.o. stanowi, że z chwilą zawarcia małżeństwa powstaje między małżonkami z mocy ustawy wspólność majątkowa (wspólność ustawowa) obejmująca przedmioty majątkowe nabyte w czasie jej trwania przez oboje małżonków lub przez jednego z nich (majątek wspólny), zaś przedmioty majątkowe nieobjęte wspólnością ustawową należą do majątku osobistego każdego z małżonków ), a z kolei art. 33 pkt 2 k.r.o. uległ modyfikacji tylko w ten sposób, że poprzednio funkcjonujące pojęcie „majątku odrębnego” zastąpiono „majątkiem osobistym” ( przepis ten stanowi, że do majątku osobistego każdego z małżonków należą przedmioty majątkowe nabyte przez dziedziczenie, zapis lub darowiznę, chyba że spadkodawca lub darczyńca inaczej postanowił ).

Odnosząc się do intencji przyświecającej rodzicom pozwanego, którzy zawarli z nim umowę przekazania gospodarstwa rolnego, Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że choć rodzice pozwanego mieli świadomość, że pozwany pozostaje w ustroju wspólności ustawowej, to w umowie nie zastrzeżono, że gospodarstwo jest przekazywane do majątku odrębnego pozwanego. Takie zastrzeżenie nie było jednak prawnie dopuszczalne, gdyż przepisy k.r.o. wprowadzają zasadę, że każdy przedmiot majątkowy nabyty w czasie trwania wspólności ustawowej przez oboje małżonków lub przez jednego z nich wchodzi do majątku wspólnego ( art. 31 § 1 k.r.o. ), a skutek ten można wyłączyć jedynie w umowie darowizny lub w testamencie – jeżeli spadkodawca lub darczyńca tak postanowi ( art. 33 pkt 2 k.r.o.). Gdyby zatem sporna nieruchomości była przedmiotem darowizny, stronom umowy darowizny przysługiwałoby uprawnienie do uzgodnienia, czy ma ona wejść do majątku wspólnego, czy też do majątku osobistego ( wówczas – odrębnego ) obdarowanego pozostającego w ustroju wspólności ustawowej. W przypadku umowy przekazania gospodarstwa rolnego, której stroną był jeden z małżonków, z mocy prawa, tj. art. 31 § 1 k.r.o. nastąpił natomiast skutek w postaci objęcia tego składnika wspólnością ustawową.

Sąd Rejonowy nie dopuścił się zarzucanego w apelacji naruszenia art. 33 pkt 2 k.r.o. w zw. z art. 48 i 49 ustawy z dnia 14.12.1982r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin ( t.j. Dz.U. z 1989r., Nr 24, poz. 33 – numeracja przepisów ustawy w ich brzmieniu obowiązującym w dniu zawarcia umowy z 21.03.1986r. ) polegającego na błędnym, według pozwanego, przyjęciu, że umowa przekazania gospodarstwa rolnego nie podpada pod art. 33 pkt 2 k.r.o. Prawdą jest, co eksponował pozwany, że Sąd Rejonowy odwołał się w tym względzie tylko do jednego orzeczenia Sądu Najwyższego, tj. uchwały z 28.11.2012r., III CZP 68/12, którą formalnie nie był związany ( art. 390 § 2 k.p.c.), natomiast wypada zawrócić uwagę, że pogląd przyjęty w tej uchwale dominuje w orzecznictwie, także Sądu Najwyższego ( por. np. uchwały SN z 21.06.2012r., III CZP 29/12 i z 7.02.2014r., III CZP 114/13 czy z nowszych – postanowienia SN z 30.06.2021r., III CSK 31/21, z 27.07.2021r., III CSK 397/20 i z 3.09.2021r., III CSK 190/20 ), zaś przyjęta w uchwałach Sądu Najwyższego wykładnia przepisów prawa budzących wątpliwości rzutuje na orzecznictwo sądów powszechnych, usuwając występujące rozbieżności, taki jest zresztą cel tzw. pytań prawnych.

Niezależnie od tego Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu Rejonowego, że umowa przekazania gospodarstwa rolnego jest ustawowo wyodrębnioną i nazwaną umową cywilnoprawną, do której nie mają zastosowania, nawet w drodze analogii, przepisy dotyczące darowizny, w tym art. 33 pkt 2 k.r.o. Taki wniosek wypływa przede wszystkim z zestawienia regulacji prawnych dotyczących umowy przekazania gospodarstwa rolnego następcy i umowy darowizny.

Ustawa z dnia 14.12.1982r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin przewidywała możliwość przekazania przez rolnika gospodarstwa rolnego następcy, pod którym to pojęciem rozumiała nieodpłatne przeniesienie na rzecz następcy posiadania oraz własności tego gospodarstwa, jeżeli rolnik jest jego właścicielem ( art. 2 pkt 6 ). Przekazanie następowało w drodze umowy zawartej w formie aktu notarialnego lub w drodze umowy sporządzonej przez organ administracji, jeżeli rolnik był tylko posiadaczem gospodarstwa. ( art. 59 ust. 1 i 2 ). Następcą rolnika mogła zostać ściśle określona osoba bliska spełniająca przewidziane w ustawie warunki ( art. 48 ust. 1 i 3 ), przy czym, co do zasady, gospodarstwo rolne mogło być przekazane tylko jednemu następcy, a jeżeli następca pozostawał w związku małżeńskim - także obojgu małżonkom ( art. 49 ust. 1 ). Jeżeli rolnik był właścicielem lub posiadaczem kilku gospodarstw rolnych, przekazaniu podlegały wszystkie gospodarstwa ( art. 52 ). Po przekazaniu rolnik miał prawo do bezpłatnego korzystania z lokalu mieszkalnego i pomieszczeń gospodarskich w zakresie niezbędnym do zaspokajania swoich potrzeb i potrzeb członków rodziny oraz do użytkowania określonej wielkości działki gruntu rolnego ( art. 56 ust. 1 i 2 ). Następca przejmował zaś gospodarstwo rolne wraz z prawami i obowiązkami związanymi z prowadzeniem tego gospodarstwa ( art. 54 ). Przekazanie gospodarstwa rolnego następcy ( lub Państwu ) było jednym z koniecznych warunków uzyskania przez rolnika prawa do emerytury ( art. 15 ust. 1 pkt 4 ).

Z przytoczonych uregulowań wynika, że umowa przekazania gospodarstwa rolnego zawarta na podstawie ustawy z dnia 14.12.1982r. stanowiła integralny składnik systemu emerytalnego i rentowego rolników, a celem jej zawarcia było przede wszystkim uzyskanie przez rolnika świadczeń z ubezpieczenia społecznego oraz zapewnienie kontynuacji prowadzenia gospodarstwa rolnego przez osobę posiadającą odpowiednie kwalifikacje. Była to umowa o odmiennej konstrukcji prawnej od umowy sprzedaży, darowizny i dożywocia, a więc nie można jej utożsamiać z żadną z tych umów. Wspólną cechą umowy przekazania i umowy darowizny jest ich nieodpłatność, natomiast w przypadku umowy przekazania nieodpłatność odnosiła się do relacji rolnik – następca, zaś stosunek prawny był bardziej złożony, gdyż następowało powiązanie przekazania gospodarstwa rolnego z uzyskaniem przez rolnika uprawnienia do świadczeń emerytalnych w związku z zaprzestaniem pracy w gospodarstwie. Umowę tę od darowizny wyraźnie odróżnia natomiast: ograniczony krąg podmiotów, z którymi mogła zostać zawarta, ograniczenie swobody w określeniu przedmiotu umowy, skutki umowy w postaci dalszych uprawnień rolnika i zobowiązań następcy czy brak możliwości odwołania ( dopiero w art. 119 ust. 2 ustawy z dnia 20.12.1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników ustawodawca wprowadził możliwość rozwiązania umowy zawartej przed wejściem w życie tej ustawy, co zresztą tylko potwierdza odrębność umowy przekazania i umowy darowizny, która może być odwołana na podstawie art. 898 § 1 k.c. ).

Podsumowując, umowa przekazania gospodarstwa rolnego następcy zawarta na podstawie przepisów ustawy z dnia 14.12.1982r. jest umową odrębną od umowy darowizny, a więc nie ma do niej zastosowania art. 33 pkt 2 k.r.o., który to przepis, jako wyjątkowy, musi podlegać wykładni ścisłej.

W okolicznościach niniejszej sprawy oznacza to, że skoro w chwili uzyskania przez pozwanego, na podstawie umowy przekazania gospodarstwa rolnego z dnia 21.03.1986r. zawartej z rodzicami, własności przedmiotowej nieruchomości pozwany postawał z powódką w ustroju wspólności ustawowej, nieruchomość ta zgodnie z art. 31 § 1 k.r.o. stanowi majątek wspólny stron. Dla wywołania tego skutku nie ma natomiast znaczenia, czy powódka spełniała warunki z art. 48 ust. 3 ustawy z dnia 14.12.1982r. wymagane, aby być stroną umowy przekazania. Z przepisów ustawy nie wynika bowiem zamiar ustawodawcy modyfikowania zasad prawa rodzinnego, w szczególności zasady zaliczania do dorobku majątku nabytego w czasie trwania wspólności ustawowej. Do umowy z 21.03.1986r. nie miał też zastosowania – przywołany przez pozwanego na rozprawie apelacyjnej – przepis art. 37 pkt 1 k.r.o. w aktualnym brzmieniu, który wymaga zgody drugiego małżonka ( niebędącego stroną czynności prawnej ) na odpłatne nabycie nieruchomości. Po pierwsze, do oceny skutków czynności rozporządzających małżonków dokonanych przed 20.01.2005r. stosuje się

przepisy dotychczasowe ( art. 5 ust. 5 pkt 1 ustawy nowelizującej z dnia 17.06.2004r. ), a po drugie, umowa przekazania gospodarstwa rolnego następcy zwarta na podstawie ustawy z dnia 14.12.1982r. jest umową nieodpłatną.

To wszystko prowadzi do wniosku, że zachodziły przesłanki zastosowania art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 6.07.1982r. o księgach wieczystych i hipotece ( t.j. Dz.U. 2022/1728 ), gdyż stan prawny nieruchomości ujawniony w dziale II księgi wieczystej, w której jako wyłączny właściciel nieruchomości wpisany jest pozwany, nie odpowiada rzeczywistemu stanowi prawnemu. Dochodzenie przez powódkę roszczenia o usunięcie niezgodności nie może być zaś rozpatrywane w kategoriach nadużycia prawa w rozumieniu art. 5 k.c., jak słusznie uznał Sąd Rejonowy. Jeżeli strona zmierza do wydania orzeczenia stwierdzającego skutki występujące z mocy samego prawa, to potraktowanie dochodzenia roszczenia jako działania sprzecznego ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa lub z zasadami współzycia społecznego i oddalenia powództwa z tej przyczyny prowadziłoby do modyfikacji wyraźnych dyspozycji przepisów, co jest niedopuszczalne ( por. wyrok SN z 22.09.1987r., III CRN 265/87. Wyrok SN z 6.01.2000r., I CKN 1362/98 czy postanowienie SN z 9.11.2010r., IV CSK 248/10 ).

Nie mógł odnieść skutku zarzut naruszenia art. 102 k.p.c. Powódce jako stronie wygrywającej przysługiwał na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. zwrot kosztów procesu, a dochodzenie na drodze sądowej powództwa, które okazało się zasadne w świetle obowiązujących przepisów, nie może być traktowane jako przejaw „postawy roszczeniowej”, choćby z powództwem tym wystąpiono dopiero po latach i w okolicznościach rozpadu małżeństwa.

Sąd Okręgowy oddalił wniosek pozwanego o zawieszenie postępowania do czasu: 1) rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy zagadnienia prawnego przedstawionego przez Rzecznika Praw Obywatelskich dotyczącego tego, czy gospodarstwo rolne przekazane na podstawie ustawy z dnia 14.12.1982r. następcy pozostającemu w ustawowej wspólności majątkowej małżeńskiej należy do majątku wspólnego małżonków, czy do majątku odrębnego następcy na zasadzie analogii do umowy darowizny w rozumieniu art. 33 pkt 2 k.r.o. ( III CZP 106/22); 2) do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia sprawy z powództwa Z. K. przeciwko A. K. (1) o ustanowienie rozdzielnosci majątkowej ( XV.Ca.1779/22 ). W pierwszym przypadku brak jest podstawy prawnej zawieszenia ( art. 177 § 1 pkt 3<sup>(1)</sup> k.p.c. przewiduje możliwość zawieszenia postępowania tylko jeżeli rozstrzygnięcie sprawy zależy od wyniku postępowania toczącego się przed Trybunałem Konstytucyjnym albo Trybunałem Sprawiedliwości Unii Europejskiej ). W drugim zaś przypadku takiej podstawy można by poszukiwać w art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c., natomiast Sąd Okręgowy uznał, że wyrok wydany w sprawie o ustanowienie rozdzielnosci majątkowej nie ma dla niniejszej sprawy znaczenia prejudycjalnego w znaczeniu tego przepisu ( aby tak było orzeczenie musiałoby stanowić przedsąd dla rozpoznawanej sprawy, a jego treść, pośrednio poprzez powagę rzeczy osądzonej, musiałaby kształtować treść rozstrzygnięcia ), ponadto zawieszanie niniejszego postępowania nie byłoby celowe ( Z. K. domaga się ustanowienia rozdzielnosci majątkowej od dnia 19.10.1985r., a więc od zawarcia małżeństwa, a wyrokiem Sądu Rejonowego we W.z dnia 2.08.2022r., sygn. akt (...) powództwo to oddalono w całości ). Brak zależności prejudycjalnej potwierdził w istocie sam pozwany, wskazując, że oddalenie jego apelacji w niniejszej sprawie i następnie uwzględnienie powództwa o ustanowienie rozdzielnosci majątkowej z datą wsteczną spowodowałoby jedynie konieczność wytoczenia przez niego kolejnego powództwa o uzgodnienie treści księgi wieczystej, a wniosek o zawieszenie postępowania uzasadniał przez wzgląd na ekonomikę procesową ( załącznik nr 1 do protokołu rozprawy apelacyjnej k.155 ). Ekonomika procesowa nie stanowi jednak przesłanki zawieszenia postępowania, zaś Sąd Okręgowy przy rozpoznaniu sprawy brał pod uwagę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy apelacyjnej ( art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 316 § 1 k.p.c. ). Nie zostało zaś do tego czasu wydane konstytutywne orzeczenie ustanawiające rozdzielnosc majątkową między powódką i pozwanym.

Sąd Okręgowy oddalił także wniosek o odroczenie rozprawy apelacyjnej z dnia 21.10.2022r. i rozpoznał sprawę na tej rozprawie. Nie zachodziły podstawy obligatoryjnego odroczenia rozprawy przewidziane w art. 214 § 1 k.p.c., gdyż strony zostały prawidłowo zawiadomione o terminie rozprawy, na którą stawili się ich pełnomocnicy procesowi. Nie zachodziła też „ważna przyczyna” odroczenia, o której mowa w art. 156 k.p.c. Pozwany wnosząc o odroczenie powoływał się na udzielenie pełnomocnictwa adwokatowi dopiero 19.10.2022r. ( k.150 ). Takie postępowanie należy jednak ocenić jako nadużycie prawa procesowego w rozumieniu art. 4<sup>1</sup> k.p.c. Strona ma prawo działać przed sądem przez pełnomocnika ( art. 86 k.p.c. ), w tym udzielić pełnomocnictwa procesowego adwokatowi ( art. 87 § 1 k.p.c. ),



natomiast nie może z tego uprawnienia korzystać w sposób powodujący przewlekanie postępowania ( art. 6 § 1 k.p.c. ). Tymczasem tak właśnie należy traktować działanie pozwanego polegające na ustanowieniu pełnomocnika dwa dni przed wyznaczonym terminem rozprawy apelacyjnej w sytuacji, gdy pozwanemu doręczono odpis pozwu 1.03.2021r., niekorzystny dla niego wyrok zapadł 7.10.2021r., o zawiadomienie o rozprawie apelacyjnej pozwany otrzymał 23.05.2022r. Pozwany niezasadnie zwlekał z udzieleniem pełnomocnictwa procesowego, a zatem nie mógł oczekiwać, że Sąd Okręgowy zastosuje art. 156 k.p.c. i odroczy rozprawę apelacyjną, czemu zresztą sprzeciwiła się powódka.

Powracając do meritum, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację pozwanego jako bezzasadną.

O kosztach procesu w instancji odwoławczej Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., obciążając nimi pozwanego jako stronę przegrywającą. Na tym etapie postępowania powódka poniosła koszty zastępstwa procesowego – wynagrodzenie reprezentującego ją pełnomocnika, którego wysokość ustalono na kwotę 1.350,-zł ( § 15 ust. 1 i 3 w zw. z § 2 pkt 6 i § 5 pkt 8 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych., t.j. Dz.U. 2018/265 ). Koszty te pozwany winien zwrócić powódce.

/-/ Joanna Andrzejak-Kruk